

Przed świętami w Karniowicach

04/04/2024, dodał: **Magda Polańska**



Okołoświąteczny czas obfituje w spotkania. Miłe to, gdy sami szykujemy się na gości, ale nie mniej sympatyczne, gdy w gościnę się udajemy.

My, Zagórzanie, mieliśmy to szczęście, że znaleźliśmy się i w jednej i w drugiej grupie. Począwszy od Zagórzeńskiego Jarmarku Wielkanocnego, na wielkanocnej Zagórzeńskiej Mszy św. kończąc, niezwykle zaszczytzeni podejmowaliśmy licznych gości. Sami również przyjęliśmy zaproszenie do wspólnego świętowania. Stało się to już naszą małą tradycją, że przedświąteczny czas spędzamy... w Karniowicach. Od kilku lat zapraszani tam jesteśmy na wydarzenia, których motywem przewodnim są tradycje związane z przeżywanymi właśnie świętami. Nie inaczej było i tym razem. Odpowiedzieliśmy na zaproszenie Bronisława Dutki, Dyrektora Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Karniowicach, i w mocnej grupie podążyliśmy na warsztaty „Wielkanocne stoły rodzimych smaków”. Tam, oprócz ciekawostek dot. wykorzystania surowców, półproduktów i produktów kulinarnych w lokalnym przetwórstwie spróbowaliśmy wielkanocnych potraw wykonanych z produktów pochodzących z ras rodzimych. Niezawodny w tym zakresie okazał się znany nam już z innych wydarzeń Instytut Zootechniki – Państwowy Instytut Badawczy. Nie pojechaliśmy do Karniowic jednak tylko po wiedzę i na spotkanie z wieloma, zaprzyjaźnionymi już z nami osobami. W dużej, wypełnionej po brzegi sali warsztatowej, dla produktów lokalnych z Zagórzeńskich Dzielnic znalazło się poczesne miejsce. Zaprezentowaliśmy więc wytwory rąk

zdolnych Zagórzeńców wyróżnione Znakiem Promocyjnym marki lokalnej, oraz te, których twórcy nie odważyli się jeszcze o to wyróżnienie postarać. Kolejki ustawiały się po górzeńskie sery, które w Mszanie Górnej produkuje Monika Kubik. Miody i produkty pszczele z Pasieki u Piotra Woźniaka z Koniny również znalazły swoich amatorów. Prawdziwym przebojem tego spotkania okazał się... ocet spirytusowy i żurek górzeński (zakup tego drugiego w przedświątecznych okolicznościach mniej dziwi) – oba z mszańskich „Octowni”. Nasi klienci słuchali niezwyklej historii wytwarzania tej kwaśniej przyprawy z ogromnym zainteresowaniem; jedni drugim podpowiadali, aby podejść, kupić ocet z Mszany Dolnej i koniecznie zapytać o to, dlaczego on jest taki niezwykle! Wkrótce i Wam to zdradzimy, będzie wszak do tego specjalna okazja! Tymczasem powróćmy do naszego stoiska, na którym wdzięcznie prezentowały się baranki wypiekane z ciasta przez Monikę i Dorotę – matkę i córkę – Kościelniak z Olszówki, znane nam ze Stowarzyszenia Miłośników Kultury Góralskiej Pod Cyrłom. Nie zabrakło świątecznych mazurków od ciotki Gośki Antosz oraz precudnej urody naturalnych stroików stworzonych przez Marię Nawarę z Olszówki. Każdy, kto chciał się zaopatrzyć w serwetkę do świątecznego koszyczka miał w czym wybierać, wszak Zofia Piętoń z Półrzeczek przekazała nam pokaźną ilość swojego zachwycającego rękoDZIEŁA. Uwodziły też Sznurkowe Perełki: baranki, koszyczki i ozdoby na jajka oraz niezawodne, Drewniane cuda z Kasinki. Jakby tego wszystkiego było mało, zarówno goście, jak i uczestnicy wydarzenia mogli spróbować sodry, czyli zupy którą Zagórzeńcy jadają tylko raz w roku, w Wielką Niedzielę! Nie mógł jej przygotować nikt inny, niż olszowskie gaździny z KGW, które wygrały „Bitwę na sordę” podczas Górzeńskiego Jarmarku Wielkanocnego. Kto jej wtedy spróbował, ten wie, że złota chochła bez powodu do nich nie trafiła! Olszowianki nie byłyby sobą, gdyby do poczęstunku przygotowały tylko jedno danie! Zadały aby na świątecznym stole pojawiły się wędliny, sery i chrzan oraz pieczony w Olszówce chleb. Całości górzeńskiego stołu dopełniły słodkości... Ta cała świąteczna oprawa i górzeńskie smaki do Zagórzeńców przyciągnęły również oko kamery TVP 3 Kraków. Redaktor Olimpia Górską o smaki i wielkanocne tradycje naszego regionu wypytała Halinę Kołodziej, Przewodniczącą KGW Olszówka (wywiad wyemitowano w wieczornym wydaniu Kroniki: <https://tiny.pl/dtb67> od min. 12:25), zaś Sławomir Mokrzycki do Tematów Dnia zaprosił Józefę Węglarz z KGW Łętowe. W tej rozmowie nasza Śwarna Babka towarzyszyła samemu dyrektorowi MODR (zobaczcie nagranie: <https://tiny.pl/dt8wp>). Sporo tego, jednak emocje świąteczne nadal nas nie opuszczają. Jeszcze dzisiaj po południu znowu podejmować będziemy w stolicy Zagórzeńców wyjątkowych gości... Okazja do tego również będzie wyjątkowa! W sumie to rozpoczęliśmy ją już skoro świt, rano, spektakularnym startem balonu Małopolski, który wzbił się w górzeńskie niebo, dzięki Grzegorzowi Biedroniowi, Prezesowi Małopolskiej Organizacji Turystycznej i jego pracowitej ekipie, również z Balon Team Kraków. Ktoś to widział?

Magda Polańska